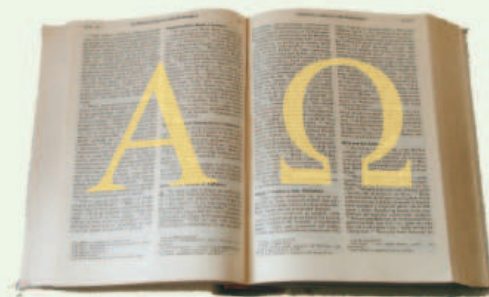


MIŁOSIERDZIE BOŻE W POWOŁANIU DO WIARY ŚWIĘTEJ



Jestem wierzący, ale nie praktykujący. Pan Bóg – tak, Kościół – nie. Zapewne mieliśmy okazję nieraz usłyszeć tego typu stwierdzenia. Sprawiają wrażenie mądrych sentencji, które zrodziły się po osobistych refleksjach i doświadczeniach, ale gdy się nad nimi tylko trochę zastanowimy, to odkrywamy w nich fałsz i zupełne niezrozumienie wiary, nie mówiąc o życiu wiarą. To mniej więcej tak, jakby ktoś twierdził, że kogoś kocha, ale nie wykazywał żadnego zainteresowania nim ani się z nim nie spotykał, nie rozmawiał, telefony odbierał tylko wtedy, kiedy ma na to ochotę... Jeśli ktoś autentycznie wierzy, to kocha Kościół i korzysta ze wszystkich darów, jakie Pan Bóg w nim dla niego złożył. Wiara bowiem to coś więcej niż wiedza o tym, że Bóg istnieje, to przyjęcie do swojego życia tego, co On objawił, to możliwość przeżywania swego życia już na ziemi we wspólnocie z Nim. Obecnie przeżywamy ogłoszony przez papieża Benedykta XVI Rok Wiary. Jest on wspaniałą okazją, aby na nowo rozważyć, czym jest wiara, czym jest wiara dla mnie... To temat – rzeka. Tutaj zajmiemy się tylko małym jej aspektem, mianowicie spróbujemy spojrzeć na wiarę w świetle tajemnicy miłosierdzia Boga.

Dar miłosiernego Boga

Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga (Ef 2, 8). Egzegetyczna analiza fragmentów Pisma Świętego, w których występuje słowo wiara, ukazuje ją przede wszystkim najpierw jako dar miłującego nas Boga, dar niczym niezastąpiony. Wiara bowiem uzdalnia rozum do poznawania Boga, szczególnie Jego miłosiernej miłości do stworzeń. W jej świetle otrzymujemy odpowiedzi na najtrudniejsze pytania: o początek, ko-

niec i sens ludzkiego życia, cierpienia, zła na świecie... Wiara to wszystko wyjaśnia. Poza nią nie ma sensownej odpowiedzi na te pytania. Tylko wiara daje perspektywę przeżywania swego codziennego życia we wspólnocie z kochającym Bogiem na ziemi i w wieczności. Ona bowiem *jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy* (Hbr 11, 1). Jest źródłem światła i siły do znoszenia trudów życia, nadaje sens naszym czynom, pozwala przekroczyć słabości. Jest ostoją w walce z grzechem, jak czytamy w Liście do Efezjan 6, 16: *W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego.*

Doświadczony erudyta, św. Paweł – który na Areopagu, pomimo mistrzowsko wygłoszonej przemowy, przeżył porażkę (Dz 17, 32) – otrzymał lekcję, że wiara opiera się *nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej* (1 Kor 2, 5). Rodzi się ona *z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa* (Rz 10, 17). Dlatego tak bardzo ważne jest dzielenie się z innymi swoim doświadczeniem wiary. Kiedy jest ona wspólnie przeżywana, mamy do czynienia z *dziełem wiary* (1 Tes 1, 3). Na jej przyjęcie potrzeba się jednak otworzyć i nieustannie o nią prosić: *Wierzę, zaradz memu niedowiarstwu* (Mk 9, 24). *Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia* (Rz 10, 10). Dlatego z całą mocą powtórzmy słowa św. Pawła skierowane do mieszkańców Koryntu: *Cieszę się przeto owym duchem wiary* (2 Kor 4, 13); a na innym miejscu: *Wiem, komu uwierzyłem, i pewien jestem, że mocen jest ustrzec mój depozyt (wiary) aż do owego dnia* (2 Tm 1, 12).

Przez wiarę

Jak litanie brzmią słowa: *przez wiarę* zapisane w Liście do Hebrajczyków (11, 3-39). Połączony od dzieła stworzenia, przez dzieje Abrahama, patriarchów, itd. autor rysuje w nim topografię szlaków wiary, na które został zaproszony także każdy z nas. Noe okazał swą wiarę, gdy głos Boga postawił nad ludzką opinią. Abraham dał dowód wiary przez posłuszeństwo Bogu i rezygnację z własnej woli. Ileż aktów wiary i walki o wytrwanie w niej musiał podjąć Mojżesz...

Wielu dzięki wierze w moc Jezusa Chrystusa zostało uzdrowionych (np. kobieta cierpiąca na krwotok – Mt 9, 20-22; niewidomy Bartymeusz – Mt 10, 51-52). Dzięki wierze, wyrażonej w modlitwie, potrzebujący faktycznie dostępują łask, jak czytamy w Ewangelii Marka w opisie dialogu Jezusa z ojcem w sprawie jego dziecka (9, 17-27). Gdyż jak to zaznaczył sam Jezus: *Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy...* Apostołowie, oprócz św. Jana, który palmę męczeństwa wysłużył cierpiąc wygnanie, oddali swe życie za wiarę, że Jezus jest Drogą, Prawdą i Życiem. *Bo podobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących* (1 Kor 1, 21).

Kiedy listy Nowego Testamentu poruszają kwestię usprawiedliwienia człowieka przed Bogiem nie na mocy Prawa, lecz wiary (Rz 3, 28, Ga 3, 11; Ef 2, 9 i inne), to ostrzegają nas przed pokusą uznania, że zbawienie osiągamy drogą perfekcjonizmu moralnego (konieczności osiągnięcia stanu idealnego wypełniania przykazań Boga). *Człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę* (Rz 3, 28; Ga 2, 16), wiarę w miłosierdzie Boże. Dobry łotr, który wraz z Jezusem konał na krzyżu, przegrał całe swoje życie. Był tego świadomy. W tym ostatnim momencie wszystko postawił na jedną kartę. Uwierzył! Uwierzył, że Jezus jest dobry, że jest Miłością i ma moc przed Bogiem Ojcem. Uznał swoją grzeszność. Wiara w miłosierdzie Boże ocaliła skruszonego łotra (zob. Łk 23, 43). *Albowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość* (Ga 5, 6). Wiara, która jednak działa, gdyż *wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie* (Jk 2, 17. 20. 22). Im bardziej wzrasta wiara, tym i miłość jest coraz głębsza. Taką właśnie wiarę wszczepił w nas dobry Bóg. Jak wielki to dar i zadanie!

s. Maria Faustyna Ciborowska ZMBM

P O S T A N O W I E N I E

1. Rozważę słowa:

Zaprawdę powiadam wam: Jeśli będziecie mieć wiarę jak ziarnko gorczycy, powiecie tej górze: „Przesuń się stąd tam!”, a przesunie się. I nic niemożliwego nie będzie dla was (Mt 17, 20).

Abym mógł działać w duszy, dusza musi mieć wiarę.

O, jak miła Mi jest żywa wiara (Dz. 1420).

2. Łączę się z Jezusem Miłosiernym mieszkającym w mojej duszy.

Dziękuję Mu za dar wiary i proszę o łaskę wzrastania w niej

np. słowami:

Panie, przymnóż mi wiary!